AWWW-CZAREK

WOLNA ELEKCJA!

JEDEN TRON. WIELU CHĘTNYCH. ZERO TARYFY ULGOWEJ.



Regencja pod lupą. Pospólstwo ma głos!

W TYM NUMERZE

Będzie głośno!



03

WSTĘP

Wracamy na dworskie salony.

04–05

KTO MA CHRAPKĘ NA TRON?

Oceniamy kandydatów.

06–07

WYWIAD NA WYŁĄCZNOŚĆ

Pytania prosto w oczy.

08–09

WSZYSTKIE FLESZE NA SENIORÓW

Tytuły, miny i drugi plan.

10

REGENCJA

W świetle reflektorów.

11

KOMENTARZ POSPÓLSTWA

O turnieju czeladzi.

ZNOWU ROBI SIĘ GŁOŚNO!



Witajcie kochani!
Już dawno i nieprawda, kiedy ostatni numer Awww-Czarka pojawił się w sarmackiej prasie. Ale nie martwcie się, redakcja gdy tylko dowiedziała się o abdykacji Jego Książęcej Wysokości Arkadiusza Maksymiliana spięła dupska i zaczęła gromadzić ~~brudy~~ informacje o kandydatach na Jego miejsce. Jestem przekonany, że wszystkie fakty, jakie przedstawimy w dzisiejszym wydaniu pomogą Wam podjąć słuszną decyzję.

A zapewniam - nie zostawiliśmy im ani krzty prywatności. Wszelkie treści przez nas przedstawione stanowią wyłącznie rzetelnie zweryfikowane banialuki oraz wyssane z palca dogmaty dotyczące władców - zarówno tych przyszłych, jak i tych byłych.

To właśnie Awww-Czarek. Jeżeli macie jakieś soczyste informacje, które chcecie, abyśmy zweryfikowali - nie bójcie się. Redakcja jest otwarta na każdą informację i zrobimy co w naszej mocy, aby okazała się prawdziwa.

Kto ma chrapkę NA TRON?!



Siergiusz Asketil

Jak się nie umiesz bawić, to przestańmy się bawić wszyscy!

Siergiusz to jeden z tych kandydatów, którzy są gotowi na podjęcie poważnych decyzji dla dobra nas wszystkich. Jeżeli nie potrafimy się bawić w Sarmację, to najlepiej będzie ją zamknąć. Po co mamy marnotrawić swój czas w ten sposób?

Z pewnością pomaga mu też doświadczenie prefekturalne. Jak się nie zaczniemy bawić, to z pewnością Sarmację czeka koniec.

A KTO MU POZWOLI?

Prerogatywy Księcia aktualnie nie są na tyle szerokie, by Sarmacje zamknąć. Ale kto jak nie Siergiusz zadba o to, żeby te prerogatywy się pojawiły? Jeżeli chcecie, żeby Sarmacja przetrwała za Księcia Asketila - nauczcie się lepiej pisać merytoryczne elaboraty na 5 stron. Krótsze komentarze są nie na miejscu!

Krzysztof Hans Arped-Winnicki

Z więzienia też można się zgłosić!

Hans to chyba najbardziej kontrowersyjny kandydat na tron Księstwa Sarmacji. Jeden z licznych opozycjonistów wobec Jego Książęcej Wysokości Arkadiusza Maksymiliana i jednocześnie największy fan Księżnej Fatimy nawet z więzienia wspomina, że Arek to sobie może abdykować, ale Księżna Fatima zostaje.

Redakcji udało się dotrzeć do Aleksandry Grzyczewskiej, jednej z bliskich współpracownic Krzysztofa Hansa i poprosić o komentarz:

“Krzysztof od lat jest zakochany w Fatimie. Boi się tylko temu przyznać, bo nawet do Sejmu się dostaje przez losowanie. Teraz myśli, że ma szansę. Spoiler - nie ma. Ale może ja będę miała, prezes Arped-Winnicki jest taki przystooooojny...”



OCENIAMY *kandydatów!*

Wojciech Hergemon

Ktoś chyba zapomniał, jak się skończył ostatni Teutończyk na tronie

Sam wyrzekł się teutońskich korzeni kilka tygodni temu, ale czy Teutonowi można ufać? Ostatni raz jak zaufaliśmy JKW Andrzejowi Fryderykowi, to nasza populacja zmniejszyła się o połowę. Kto wie, czy za tego panowania nie nabawimy się Żabiej Grypy?

Jedno trzeba przyznać. Na zdjęciach wychodzi bajecznie. Redakcja jest zakochana bardziej, niż w Księżnej Fatimie. I na pewno dłużej, niz przez 46 dni!



BEZ RETUSZU

Władza lubi pozować…



Adelaide Radziwiłł-Chojnacka

Dorastanie u boku Księżnej ma swoje granice

Siostra Fatimy nigdy nie miała kolorowego życia. Rzucana po różnych dworach mikroświata nigdy nie znalazła władcy, z którym związałaby się na dłużej. Teraz zamierza wziąć sprawy w swoje ręce i zadbać o tron we własnym zakresie. A gdy tylko go zdobędzie, to wiadomo - panowie będą ustawiać się sznurem i to ona będzie mogła wybierać.

Kamery zresztą nie kłamią, a Adelka świetnie w nich wygląda. Brakuje jej tylko mitry książęcej do kompletu. Zresztą, jak dobrze wiemy - Al też stawia ją na pierwszym miejscu na podium.

WYWIAD *na wyłączność!*

Redakcja za wszelką cenę próbowała złapać kogoś na poziomie. Odwiedziliśmy rozliczne osady i miejsca, ale tylko jedna osoba zdecydowała się z nami porozmawiać. JKW Tomasz Ivo Hugo odmówił wywiadu, ale jego gospodyni zdradziła nam, co w trawie piszczy!



gospodyni **Tomasza Ivo Hugo**
Księcia-Seniora Sarmacji

Prosto w oczy!

Arkadiusz Maksymilian abdykował. Co JKW sądził o swoim następcy?

Jego Miłość już dawno przewidywał abdykację. W sumie, to tylko jak zaczął panować dłużej niż on. Pan domu zawsze powtarzał, co za dużo to niezdrowo. Może dlatego nasze pensje są takie małe. W każdym razie, "skurczybyk w końcu tym rzucił" to były pierwsze słowa po abdykacji.

“Skurczybyk w końcu abdykował”

Tomasz Ivo Hugo

A jak wspomina swoje panowanie?

Ludzie kiedyś mieli inny mental. Zdecydowanie więcej im się chciało, zdecydowanie więcej się bali, zdecydowanie więcej można było im powierzyć, bo nie było Ej Aj, które by to zrobiło za nas. Kiedyś uroczystość to były miesiące planowania, przygotowywania grafik, znaczków, wypowiedzi. Teraz to wszystko jakieś takie sztuczne. Wróciłabym chętnie do dawnych czasów, Jego Książęca Mość pewnie też. Szczególnie, że wtedy nawet Sclavinia była w Sarmacji, a teraz to muszę na emigracji pracować.

Komu udzielacie poparcia?

Komu Jego Miłość udzieliłby poparcia, to nie mam pojęcia, ale ja się zakochałam w tym całym Kryspinie. Ten jego wąs, ten pewny siebie charakter, ta charyzma, te spojrzenie. No jak on nie zostanie Księciem, to ja z Seniorem pójdę do łóżka! Obiecuję to panu redaktorowi!

Jeszcze jedno pytanie…

Czy JKW Tomasz Ivo Hugo planuje wrócić?

A Bóg jeden wie. Mi mówił, że dopóki nie wybudują mu pomnika ze złotą wędką, to nie ma po co. Ale kto wie, może jak się dowie, że pan redaktor był, to zmieni zdanie

Serdecznie dziękuję za rozmowę! Do zobaczenia!

I wzajemnie, pozdrawiam męża!

WSZYSTKIE FLESZE NA SENIORÓW!





NA PIERWSZYM PLANIE!

Arek i Fatima po abdykacji

Zdecydowanie nie można powiedzieć, że Arkadiusz i Fatima po abdykacji JKM pozwolili sobie na chwilę odpoczynku. Bałagan, jaki zastali w Koronowie był niewiarygodny. Ogrody nieuporządkowane, kurz na każdym z regałów, a pospólstwo myślało, że para książęca w najbliższym czasie nie wróci. Połowa z nich straciła pracę, a Książę-Senior i jego Małżonka sami wzięli się do roboty.

No, ale jak już skończyli, to w tym Koronowie nawet da się mieszkać. Według relacji, wieczorem otworzono jedno z lepszych win, które się ostały oraz odpalono petardy na cześć powrotu gospodarzy dworu.

Na salonach nikt nie znika!



DWIE KORONY. DWIE EMERYTURY?

Piotr II Grzegorz

Wieść o rozmowach nad książęcą emeryturą postawiła Piotra II Grzegorza na nogi. Dwukrotny władca zaczął podobno liczyć, czy za dwa panowania należy się podwójny przelew. Nadworny rachmistrz próbował tłumaczyć różnicę między stażem a liczbą koronacji. Został poproszony o opuszczenie pokoju.

Redakcja dowiedziała się, że Senior kazał odkurzyć oba płaszcze i ustawić dwa fotele do wypoczynku. Jeden na pierwszą emeryturę, drugi na drugą. Kłopot pojawił się dopiero przy deserze: kuchnia wydała jeden serniczek. W pałacu zawrzało. Jeśli parlament chce uniknąć kolejnego kryzysu dynastycznego, powinien zacząć prace od spraw naprawdę pilnych. Podwójnej porcji.

Andrzej Fryderyk

Andrzej Fryderyk z zainteresowaniem przygląda się kolejnej teutońskiej kandydaturze. Nasz informator widział podobno na jego biurku stoper, kalendarz i instrukcję składania mitry do podróżnego kuferka. Senior ma doświadczenie, którego nie zdobędzie się z programu wyborczego: wie, jak nie przywiązywać się do wyposażenia gabinetu.

Na wieść o Wojciechu kazał przysłać próbki tapet odpornych na wilgoć. Po żabiej sesji zdjęciowej przezorny dwór musi być gotowy na wszystko. W planie są także łóżko wodne i karmnik na muchy. Redakcja zapytała, czy to poparcie. Odpowiedzi nie dostaliśmy, ale usłyszeliśmy tykanie. W tej elekcji niektórzy liczą głosy. Andrzej najwyraźniej dni.



REGENCJA
w świetle reflektorów!



TYMCZASOWO TEŻ MOŻNA BŁYSZCZEĆ

Władza pachnie tapicerką!

Po abdykacji Arkadiusza Maksymiliana w pałacu zrobiło się luźniej, ale przy tronie jakoś tłoczno. Regencja miała spokojnie dopilnować bezkrólewia. Tymczasem każdy kandydat koniecznie chce sprawdzić, czy siedzisko pasuje mu do majestatu.

Nasz informator, pokojowiec od królewskich poduszek, donosi o nadzwyczajnym zużyciu tapicerki. Jedni siadają na próbę. Inni próbują tak długo, że trzeba im przypominać o wyjściu.

Regent podobno zlecił przykleić na oparciu kartkę: „Nie rezerwować płaszczem”. Pomysł rozsądny, choć dwór od razu zapytał, czy rezerwacja herbem nadal obowiązuje. Najwięcej pracy ma lustro w przedpokoju. Codziennie słucha, że właśnie stanął przed nim przyszły Książę. Redakcja współczuje regencji. Tylu chętnych do siadania, a protokół nadal ktoś musi napisać.

KOMENTARZ POSPÓLSTWA

O turnieju Czeladzi!

TO BYŁO USTAWIONE!

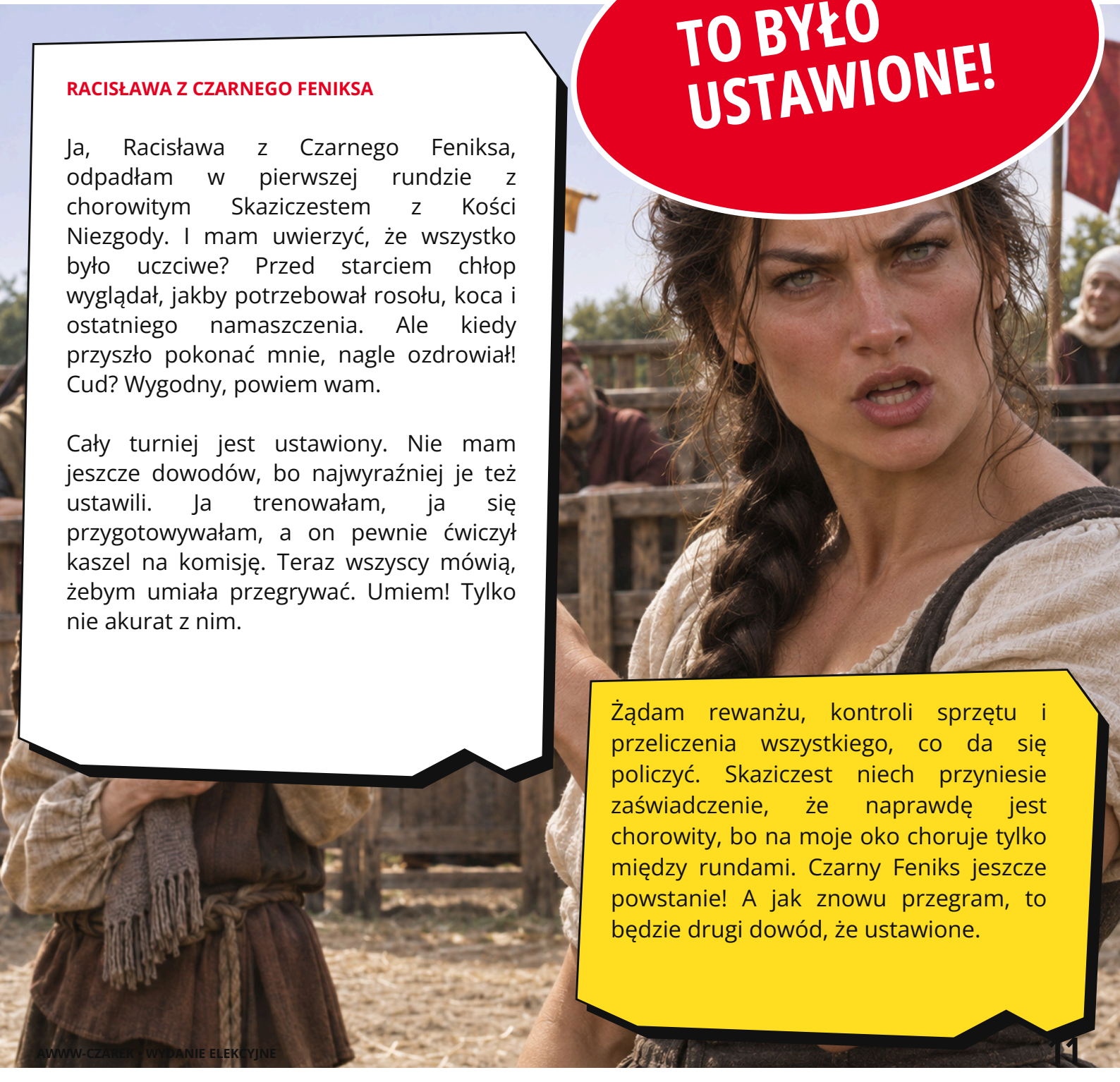

RACISŁAWA Z CZARNEGO FENIKSA

Ja, Racisława z Czarnego Feniksa, odpadłam w pierwszej rundzie z chorowitym Skaziczestem z Kości Niezgody. I mam uwierzyć, że wszystko było uczciwe? Przed starciem chłop wyglądał, jakby potrzebował rosołu, koca i ostatniego namaszczenia. Ale kiedy przyszło pokonać mnie, nagle ozdrowiał! Cud? Wygodny, powiem wam.

Cały turniej jest ustawiony. Nie mam jeszcze dowodów, bo najwyraźniej je też ustawili. Ja trenowałam, ja się przygotowywałam, a on pewnie ćwiczył kaszel na komisję. Teraz wszyscy mówią, żebym umiała przegrywać. Umiem! Tylko nie akurat z nim.

Żądam rewanżu, kontroli sprzętu i przeliczenia wszystkiego, co da się policzyć. Skaziczest niech przyniesie zaświadczenie, że naprawdę jest chorowity, bo na moje oko choruje tylko między rundami. Czarny Feniks jeszcze powstanie! A jak znowu przegram, to będzie drugi dowód, że ustawione.



AWWW-CZAREK